

KRZYSZTOF WROCLAWSKI

MOŻLIWOŚCI WSPÓŁPRACY FOLKLORYSTÓW Z ETNOGRAFAMI W BADANIACH NAD ETNOGENEZĄ SŁOWIAN

Jak dziś już dobrze wiadomo, folklorystyka jest nauką samodzielną, której przedmiotem jest literatura ludowa lub — jak chcą to określać inni — literatura ustna. Nauka ta zajmuje się przede wszystkim estetycznymi walorami tekstów ludowych, pochodzeniem, tworzeniem i bytowaniem tych tekstów w społecznościach oraz mechanizmami ich przekazu. Stąd folklorystyka ma swoje punkty styczności z literaturoznawstwem, etnografią, badaniami nad językiem, a po trosze także socjologią i innymi dyscyplinami. Zatrzymajmy się jednak na jej pograniczu i kontaktach z etnografią. Jak mi się wydaje, odzywającym się wciąż jeszcze echem dawniejszego okresu walki folklorystyki o wyzwolenie się spod władzy etnografii i ustalenia swej odrębności jest nierzadko nadal niechęć folklorystów do widzenia literatury ludowej badanej społeczności w szerszym kontekście różnych zjawisk kulturowych, w tym także kultury materialnej. Nie zmienia to jednak wspomnianego wyżej faktu, iż kierunek zainteresowania folklorysty jest zwykle odmienny od etnograficznego, w następstwie czego folklorysta, badający szereg tekstów z aspektów właściwych jego nauce, na rzeczy interesujące etnografa natrafia w warstwie dla siebie drugorzędnej lub marginesowej. Po to, by przy okazji własnych badań zebrać odpowiednią ilość informacji ułatwiających odpowiedzi na pytania stawiane przez etnografa, musi być na pewne rzeczy uwrażliwiony, czy też — sięgając do słownika technicznego — odpowiednio zaprogramowany. Z kolei etnograf szukający samodzielnie interesujących go rzeczy w tekstach literatury ludowej, często w słabo mu znanym języku, i to w dialektach, traci wiele czasu bez większych efektów. Przekonany więc jestem, że wzajemna współpraca i pomoc jest potrzebna i może być owocna. Powinna ona dotyczyć koordynacji podejmowanych wysiłków badawczych, stawiania sobie tych samych pytań, na które każda z nauk będzie udzielać odpowiedzi opartych na własnych materiałach i z własnego punktu widzenia, te zaś odpowiedzi będą się wzajemnie weryfikować.

Przechodzę teraz do uwag konkretnych dotyczących tematu konferencji i spróbuję się zastanowić, jakiego rodzaju teksty folkloru mogą być szczególnie użyteczne przy rozstrzyganiu zagadnień etnogenetycznych Słowian na bazie kultury Słowian północno-zachodnich i kultury Słowian południowych.

Szczególnie godne uwagi mogą być legendy i podania aitiologiczne, dotyczące pochodzenia człowieka i środowiska, w którym on żyje. W tekstach tego rodzaju być może uda się odkryć ślady archaicznego, prasłowiańskiego modelu porządkującego świat otaczający człowieka, chociaż model ten uległ zatarciu lub deformacji pod wielowiekowym wpływem chrześcijaństwa.

Dla odtworzenia tego modelu obiecujące mogą być także podania (opowieści) wierzeniowe północno-zachodnich i południowych Słowian. Powinno się ustalić zestaw tematyczny takich opowieści dla obu terytoriów i częstość występowania poszczególnych tematów. Następnie skoncentrować uwagę na tematach wspólnych dla obu grup Słowian. Interesujące byłoby stwierdzenie dysproporcji pomiędzy częstością występowania jakichś opowieści a warunkami środowiskowymi (geograficznymi), które uzasadniałyby takie występowanie (dotyczy to Słowian południowych). Tu posłużę się przykładem, o którym w kularach konferencji rozmawiałem z dr Z. Staszczak. Otóż jedną z istotnych cech identyfikujących żywioł polsko-słowiański wobec sąsiedniego niemieckiego były, według dr Staszczak, wierzenia dotyczące utopca (wodnika) oraz wampira. Ciekawe byłoby zbadanie, jak pod tym względem wygląda pogranicze Słowiańszczyzny południowej z żywiołem greckim oraz tureckim. Możliwe jest oczywiście, że tam ten element nie jest cechą identyfikującą Słowian. Samo występowanie jednak i popularność wierzeń o utopcu na południowych terenach raczej ubogich w błota i moczary, mogłyby wskazywać, że utopiec jest elementem charakterystycznym mitologii słowiańskiej i w sposób naturalny wiąże się z kolebką Prasłowian, lokowaną przez szereg uczonych na terenie bogatym w wody i błota.

Motywy wierzeniowe i legendarne w formie dobrze zachowanej, bo zwykle uwikłane w większe struktury fabularne i stanowiące ich istotny element, znaleźć można w grupie pieśni mitycznych, stosunkowo licznych i przekazywanych ustnie do dziś na południowej Słowiańszczyźnie (w Bułgarii, w Macedonii, w Serbii). Mogą one dostarczyć ciekawego materiału do dociekań na temat archaicznej filozofii Słowian, jeśli oczywiście możliwe będzie oddzielenie elementów prasłowiańskich tej filozofii od nakładających się na nią wpływów późniejszych. W grupie południowo-słowiańskich pieśni mitycznych znajdujemy pieśni fabularne o związkach między człowiekiem i słońcem, księżycem oraz gwiazdami, o samowilach i innych istotach nadprzyrodzonych, jak żmij i smok, o duszach wędrujących po śmierci, o transformacjach człowieka w zwie-

rzę oraz szereg innych, z których przynajmniej część powinna być uwzględniona jako materiał w badaniach etnogenetycznych.

Przy wykorzystywaniu literatury ludowej nie należy pomijać także tekstów baśni magicznych, choć w ich przypadku wielkie rozpowszechnienie i uniwersalność struktur wątkowych powoduje, iż momenty godne uwagi z punktu widzenia zagadnień etnogenetycznych, o charakterze głównie wierzeniowym, lub takie, które są cechami dawnych obrzędów, trudne są w tekstach baśni do spostrzeżenia, zatopione są w fabule, niekiedy zaś pojawiają się jako uwagi marginalne, które przez zbieraczy z XIX w. nie zawsze były notowane.

Pewnych informacji, dotyczących podstawowych kategorii kulturowych i ich podziału wynikającego z układów kulturowych, mogą oczekiwać etnografowie po odpowiednio ukierunkowanej analizie przysłów, a także zaklinań i zamawiań, których zapisy XIX-wieczne i późniejsze znaleźć można w materiałach folklorystycznych pochodzących ze słowiańskiego Południa.

Na zakończenie mojej wypowiedzi chciałbym się podzielić z obecnymi na konferencji pewnym projektem postępowania badawczego, który chcę zastosować do tematu: *Los ludzki (dola, szczęście, przeznaczenie)* w ludowych tekstach macedońskich i polskich. To postępowanie badawcze polega na wyborze z materiału słowiańskiego jako przedmiotu badań grupy (wiązki) wątków, dla których wspólnym, a zarazem istotnym elementem struktury jest jakiś motyw wierzeniowy. Wykorzystując wszelkie dostępne słowiańskie warianty wątków z dwóch pogranicz peryferyjnych Słowiańszczyzny, w tym przypadku z Polski i Macedonii, chcę na podstawie ich analizy określić model strukturalny wariantów polskich oraz wariantów macedońskich oraz ustalić zmienność tego modelu, a następnie dokonać konfrontacji obu tych modeli. Ten etap badawczy umożliwi określenie elementów wspólnych w obu modelach i zakresu ich identyczności.

Potrzebnym uzupełnieniem tak przeprowadzonej analizy materiału słowiańskiego byłaby konfrontacja wątków słowiańskich z odpowiednimi wątkami pochodzącymi z sąsiadującym ze Słowianami etnicum: dla wątków polskich z niemieckimi, macedońskich zaś z greckimi i tureckimi, lub także albańskimi. Ostateczne ustalenia dadzą być może model lub jego wariant typowo słowiański, co z kolei dawałoby podstawy do uzasadnionego wnioskowania o pozycji i znaczeniu danego wierzenia w słowiańskiej archaicznej mitologii.

Jak już wspominałem, jest to na razie tylko projekt badawczy, którego skuteczność nie została jeszcze sprawdzona. Osiągnięcie pożądaných efektów zależy od odpowiedniego punktu wyjścia, a mianowicie:

- od właściwego wyboru elementu wierzeniowego dającego pole do porównań,
- od dysponowania wystarczającą ilością dobrych tekstów umożliwia-

jących zastosowanie odpowiednich metod analizy oraz uprawniających do wyciągania dalej idących wniosków.

Być może tak wytyczona droga porównywania tekstów folkloru Słowian południowych i północno-zachodnich stworzy możliwości uzupełnienia wiedzy o kulturze duchowej naszych przodków.